

Bohaterka, żegnając się
z życiem, wspomina je:
wielka miłość,
zrządzenia losu, ludzkie
wybory, siła pamięci Ann
Lord przeżyła
sześćdziesiąt pięć lat,
trzykrotnie wychodziła
za mąż, ma trzy córki i
syna. Umierając na raka,
przez ostatnie dni
wspomina swe życie i
ważnych dla niej ludzi.
W szczególności Harrisa
Ardena, poznanego latem
1954 roku na ślubie
przyjaciółki i będącego
największą miłością Ann.
Tamten weekend w Maine
zmienił całą jej
przyszłość...